

U SIÓSTR MARYI NIEPOKALANEJ

# Mam na imię Dulcissima

Wystawę pod tym tytułem będzie można oglądać we Wrocławiu od 21 lutego. Umożliwia poznanie niezwyklej kandydatki na ołtarze. Wiele osób prosi ją o wstawiennictwo, a także... pije kawę w jej towarzystwie. Dlaczego?

**H**elena Hoffmann urodziła się w 1910 r. w Zgodzie, dziś dzielnicy Świętochłowic. Kiedy po przyjęciu I Komunii św. znalazła w polu medalik z wizerunkiem zakonnicy trzymającej krzyż i różę, odkryła w niej św. Teresę od Dzieciątka Jezus. Święta już wcześniej odwiedzała Helenkę w snach. Dziewczyna zaprzyjaźniła się z nią i wielokrotnie rozmawiała ze świętą z Lisieux, przejmując wiele z jej duchowości.

17 marca 1928 r. rozpoczęła postulat we Wrocławiu w domu macierzystym sióstr Maryi Niepokalanej, przy dzisiejszej ul. kard. B. Kominka. Kiedy okazało się, że ma poważne problemy ze zdrowiem, wysłano ją na



▲ Helenka jako postulantka.

pewien czas do Henrykowa, by zmieniła klimat, jednak nic to nie pomogło. Siostra Małgorzata Cur, zajmująca się popularyzacją postaci służebnicy Bożej, wspomina o kolejnych konsultacjach z lekarzami, o upadku ze schodów we wrocławskim domu, o utracie przytomności i narastającym cierpieniu postulantki. O dziwo, nie odesłano jej do domu, lecz – za radą jednego z lekarzy – dopuszczono do obłóczyn.

Otrzymała imię Maria Dulcissima („najśodsza”). Mimo

wielu trudności w 1935 r. złożyła śluby wieczyste i rozpoczęła posługę w Brzeziu. Modliła się za Kościół, za swoje zgromadzenie, za duchownych, a jednocześnie starała się pomagać chorym – często prosząc Boga, by na nią złożył ich schorzenia.

Umarła, mając zaledwie 26 lat. Przed śmiercią prosiła przełożoną, by na jej pogrzebie nie płakać, lecz przygotować dla wszystkich – jak dla weselnych gości – dobrą kawę i „kołocz”. – Jakiś czas temu przyszedł list od pana Wojciecha z Manche-

steru. Napisał: „Niech się siostra nie śmieje, ale jak mam trudno, to zapalam świeczkę, robię kawę i siedzę przy Dulcissimie (przy obrazku) i sobie pogadamy, a ona tylko słucha i działa, taką mam nadzieję” – opowiada s. Małgorzata, tłumacząc, że „kawa z Dulcissimą” staje się zwyczajem coraz większej liczby osób.

Wspomnianą wystawę tworzą zdjęcia, prezentacja kalendarium życia, a także świadectw wielu łask otrzymanych za przyczyną Dulcissimy. – Są to historie niedawno nadesłane, dotyczące uzdrowień, które dokonały się w ubiegłym roku – tłumaczy s. Małgorzata.

Wystawa potrwa od 21 lutego do 7 marca równolegle w kościołach pw. NMP na Piasku, pw. św. Wawrzyńca we Wrocławiu-Żernikach i w kościele pw. Opatrzności Bożej. Od 7 do 21 marca będzie prezentowana w kościołach pw. św. Maksymiliana M. Kolbego i kościele pw. NMP Królowej Pokoju; od 8 marca do 22 marca w kościele uniwersyteckim, a od połowy lipca do końca sierpnia w kolegiacie pw. Świętego Krzyża na Ostrowie Tumskim.

**Agata COMBIK**